

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Płocku po rozpoznaniu trzech połączonych do wspólnego rozpoznania spraw z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę 1 031,36 zł i 1 804,71 zł i 423,13 zł:

1. w zakresie powództwa o zapłatę 1 031,36 zł zasądził od pozwanego kwotę 516,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 51,15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał również ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku od powódki kwotę 7,84 zł oraz od pozwanego kwotę 7,88 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa,

2. w sprawie o zapłatę kwoty 1084,71 zł zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 396,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 roku do dnia zapłaty, oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 547,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oraz nakazał ściągnięcie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku od powódki kwotę 12,27 zł oraz od pozwanego kwotę 3,45 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa,

3. w sprawie o zapłatę kwoty 423,13 zł zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 206,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2013 roku do dnia zapłaty, oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 71,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oraz nakazał ściągnięcie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku od powódki kwotę 8,04 zł oraz od pozwanego kwotę 7,68 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo we wszystkich trzech połączonych do rozpoznania sprawach,

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustalonym stanie faktycznym, przyjmując, iż w dniu 5 sierpnia 2013 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został samochód marki V. (...) nr rej. (...), r.prod.2011, stanowiący własność B. J. i R. J., którzy go użytkowali. W dniu 12 sierpnia 2013r. ubezpieczyciel sporządził kalkulację naprawy samochodu. Samochód był naprawiany w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na mocy umowy zlecenia z dnia 20 sierpnia 2013r. Tego samego dnia warsztat dokonał własnej kalkulacji naprawy, zwracając się o jej akceptację do ubezpieczyciela. Została ona zweryfikowana poprzez zastosowanie niższej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko - lakierniczych. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. zamówiła części do naprawy auta w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Z tego tytułu zostały wystawione faktury VAT:

- nr (...) na kwotę 241 zł,
- nr (...) na kwotę 136,86 zł,
- nr (...) na kwotę 2 474,77 zł.

Poszkodowani w dniu 20 sierpnia 2013 roku w drodze umowy cesji przenieśli na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wierzytelność z tytułu naprawy samochodu marki V. (...), która przysługiwała im w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela. W dniu 10 września 2013r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przełała w/w wierzytelność wobec pozwanego ubezpieczyciela na stronę powodową. Strona pozwana w związku ze zgłoszoną szkodą w zakresie naprawy pojazdu V. (...) dokonała częściowej wypłaty odszkodowania w dniu 22 sierpnia 2013r. w kwocie 3 416,30 zł oraz w dniu 3 września 2013r. w kwocie 2 011,61 zł, co łącznie dało kwotę 5 427,91 zł. Odmówiła wypłaty odszkodowania w żądanej wysokości.

W dniu 25 marca 2013r. na skutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...) nr rej. (...) 15, r. prod. 2008 stanowiący własność J. G., który go użytkował. W dniu 29 marca 2013r. szkodę tę poszkodowany zgłosił

do (...) Spółki Akcyjnej w W., z którym umowę odpowiedzialności cywilnej zawartą miał sprawca zdarzenia. W dniu 29 marca 2013r. pozwany sporządził kosztorys naprawy uszkodzonego auta. Samochód był naprawiany w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na mocy umowy zlecenia z dnia 28 marca 2013r. W dniu 3 kwietnia 2013r. warsztat dokonał własnej kalkulacji naprawy, zwracając się o jej akceptację do ubezpieczyciela. Została ona zweryfikowana poprzez zastosowanie niższej stawki za roboczogodzinę napraw blacharsko - lakierniczych. W celu naprawy auta zamówione zostały części zamienne. Z tego tytułu została wystawiona faktura VAT na kwotę 1 012,22 zł. Za naprawę pojazdu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 6 maja 2013r. na kwotę 6 605,21 zł. Poszkodowany w dniu 28 marca 2013r. w drodze umowy cesji przeniósł na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wierzytelność z tytułu naprawy samochodu marki F. (...), która przysługiwała mu w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela. W dniu 17 września 2013r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przelała w/w wierzytelność wobec pozwanego ubezpieczyciela na stronę powodową. Strona pozwana w związku ze zgłoszoną szkodą w zakresie naprawy pojazdu F. (...) dokonała częściowej wypłaty odszkodowania w dniu 16 kwietnia 2013r. w kwocie 2 333,86 zł, w dniu 8 sierpnia 2013r. w kwocie 1110,81 zł oraz w dniu 13 sierpnia 2013r. w kwocie 1 355,83 zł. Pismem z dnia 17 września 2013r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 6 605,21 złotych tytułem uregulowania należności wynikającej z faktury VAT nr (...). Pismem z dnia 24 września 2013r. strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty pozostałej kwoty z faktury VAT nr (...) w wysokości 1 804,71 zł.

W dniu 13 sierpnia 2013r. na skutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki T. (...) nr rej. (...), r. prod. 2008, stanowiący własność T. S., który go użytkował. W dniu 17 sierpnia 2013r. szkodę tę poszkodowany zgłosił do (...) Spółki Akcyjnej w W., z którym umowę odpowiedzialności cywilnej zawartą miał sprawca zdarzenia. W dniu 23.08.2013r. pozwany sporządził kosztorys naprawy uszkodzonego auta. Samochód był naprawiany w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na mocy umowy zlecenia z dnia 17 sierpnia 2013r. W dniu 4 października 2013r. warsztat dokonał własnej kalkulacji naprawy, zwracając się o jej akceptację do ubezpieczyciela. Została ona zweryfikowana poprzez zastosowanie niższej stawki za roboczogodzinę napraw blacharsko-lakierniczych. Po częściowym uwzględnieniu uwag ubezpieczyciela, warsztat sporządził kalkulację naprawy w dniu 23 stycznia 2014r. Za naprawę pojazdu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 2 stycznia 2014r. na kwotę 1 488,90 zł. Poszkodowany w dniu 17 sierpnia 2013r. w drodze umowy cesji przeniósł na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wierzytelność z tytułu naprawy samochodu marki T. (...), która przysługiwała im w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela. W dniu 25 listopada 2013r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przelała w/w wierzytelność wobec pozwanego ubezpieczyciela na stronę powodową. Strona pozwana w związku ze zgłoszoną szkodą w zakresie naprawy pojazdu T. (...) dokonała częściowej wypłaty odszkodowania w dniu 6 września 2013r. w kwocie 713,52 zł, w dniu 24 października 2013r. w kwocie 352,25 zł oraz w dniu 13 sierpnia 2013r. w kwocie 1355,83 zł. Warsztat naprawiający wszystkie wyżej wymienione pojazdy - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. nie był w dacie dokonanych napraw warsztatem autoryzowanym przez producentów: T., V. i F.. Ekonomicznie uzasadniona stawka za roboczogodzinę napraw blacharsko - lakierniczych i mechanicznych powinna wynosić 130 zł netto. Uwzględniając tę stawkę uzasadnione ekonomicznie koszty napraw powinny kształtować się następująco: 5 196,92 zł brutto w przypadku F. (...), 1 272,41 zł brutto w przypadku T. (...), 5 944,52 zł brutto w przypadku V. (...).

Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd Rejonowy wziął dokumenty prywatne przedstawione przez strony procesu oraz opinia biegłego sądowego P. J.. Dokumenty te Sąd uznał za wiarygodną podstawę dokonanych ustaleń, brak było bowiem podstaw dla na wyliczonej przez biegłego stawce za roboczogodzinę naprawy oraz jej koszt całkowity w celu przewrócenia samochodów do stanu sprzed kolizji.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy przyjął art. 822 §1 k.c. i w art. 363 k.c. w zw. z art. 361 §2 k.c., przyjmując, iż strona pozwana co do zasady swojej odpowiedzialności względem powoda za zaistniałe objęte pozwem. Wskazał przy tym, iż to do pozwanego należała inicjatywa dowodowa w zakresie wykazania, że zastosowane stawki za roboczogodzinę napraw blacharsko - lakierniczych i mechanicznych pojazdów V. (...), F. (...) i T. (...) były zawyżone. Pozwany skutecznie tę inicjatywę podjął, wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz wyceny pojazdów i kosztów napraw, który ją na 130 zł netto, zatem wyższa niż przyjęta

przez pozwanego w kwocie 90 zł netto. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania opinii biegłego. Przy czym Sąd Rejonowy miał na uwadze częściowe uwzględnienie powództwa w połączonych sprawach, wobec czego uwzględnił powództwo w powyżej opisanym zakresie, oddalając je w pozostałej części jako niezasadne. W odniesieniu do żądania zasądzenia odsetek od dochodzonych przez powoda kwot z tytułu kosztów napraw Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, treść art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) i datę zgłoszenia każdej ze szkód objętych pozwem. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo do wygranych spraw przez obie strony. Natomiast działając na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od stron - w stosunku do stopnia przegranej przez każdą z nich sprawy - na rzecz Skarbu Państwa kwoty wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa na wydatki związane z opiniami biegłego. Również na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 z późn. zm) Sąd nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku kwotę 968,03 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Od powyższego rozstrzygnięcia złożył pełnomocnik powódki zaskarżając go w części tj. w pkt. I pkt. 2) 3) 4), w pkt. II pkt 2) 3) 4) i w pkt. III pkt. 2) 3) 4), zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie przepisu art. 248 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt. 4 k.p.c. i art. 245 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione pominięcie wniosku dowodowego powódki sformułowanego w pkt. 10 ust. 10 i ust. 11 petitum pozwu w przedmiocie zobowiązania wskazanych przez powódkę podmiotów do przedłożenia w poczet materiału procesowego niniejszej sprawy cenników usług naprawczych, względnie o zankietowanie tychże podmiotów przez biegłego sądowego sporządzającego w niniejszej sprawie opinię - celem zbadania cen rynkowych i ustalenia, czy zastosowane w niniejszej sprawie stawki rbg w wysokości 165/175 zł/rbg netto mieszczą się w tymże przedziale, oraz naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez nadużycie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie dowodu z opinii biegłego sądowego poprzez oparcie rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie na tejże opinii, która nie jest miarodajna dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem biegły nie poparł wniosków swej opinii żadnymi wiarygodnymi i weryfikowalnymi źródłami pozyskania informacji, na podstawie których stwierdził, iż najwyższa ze stosowanych przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze stawka wynosiła 130 zł netto. Skarżący podniósł również naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez nadużycie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie dowodu z dokumentu prywatnego w postaci zaświadczenia z dnia 24 lutego 2014 roku oraz dokumentów towarzyszących, przedłożonych w załączeniu do pisma procesowego powódki z dnia 2 marca 2015 roku (poprzez ich pominięcie), z których jednoznacznie wynika, iż warsztat (...) Sp. z o.o. zs. w P. działa na zasadach warsztatu autoryzowanego, spełniając ku temu wszelkie wymogi pod względem jakości świadczonych usług oraz zaplecza personalnego (kadry), technicznego i technologicznego - dla tego typu warsztatów biegły wskazał przedział cen rynkowych sięgający wysokości 170 zł netto, co uzasadnia stawkę zastosowaną przez (...) w przedmiotowych sprawach, oraz naruszenie przepisu art. 361 i 363 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż przyznane odszkodowanie nie musi pokrywać w całości poniesionych przez poszkodowanych, udokumentowanych i uzasadnionych kosztów naprawy pojazdów przywracających je do stanu sprzed kolizji. W konsekwencji czego skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na rzecz powódki kwot zgodnie z żądaniem pozwu lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej. Wnosił także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie, wnosząc o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się bezzasadna, co musiało skutkować jej oddaleniem.

Trzeba tu podnieść, iż ustalenia dokonane przez Sąd I instancji Sąd Okręgowy przyjął za własne. Sąd Odwoławczy aprobuje rozstrzygnięcie Sądu I instancji, który w sposób prawidłowy, obiektywny - zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie niezbędnym do rozpoznania żądania powoda. Co więcej powód nie wykazał, aby Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a samo przekonanie strony co do innej oceny poszczególnych dowodów i ich ważności nie wystarcza do przyjęcia uchybienia przepisom procedury cywilnej.

Wszystkie zarzuty apelacyjne sprowadzają się w sumie do kwestionowania okoliczności wykazania przez pozwanego stawki za roboczogodzinę stosowaną przez zakład naprawczy, kwestionowania w tym zakresie opinii biegłego na jakiej oparł się Sąd Rejonowy oraz, czy powód ma prawo dochodzić stawki wyższej niż obowiązujące na rynku lokalnym w chwili naprawy. W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym art. 233 § 1 k.p.c. Stosując bowiem zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania (art. 233 § 1 k.p.c.), sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego. Wszzechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326). W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznania świadka, wypowiedzi biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest wnikliwa i szczegółowa. Sąd Rejonowy odniósł się do wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wyprowadził z nich wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Przy czym w toku oceny dowód Sąd oceniając wiarygodność dowodu decyduje o tym, czy określony środek dowodowy ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności zasługuje na wiarę czy też nie (por. J. Klich- Rump „ Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym s. 132 i nast.). Trzeba w tym kontekście stwierdzić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i logiczny wydając zaskarżone rozstrzygnięcie orzeczenie oparł na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej pisemnej, jak i ustnej opinii uzupełniającej. Opinia biegłego jest rzetelna, logiczna, przekonująca i ma charakter zupełny, w sposób logiczny w opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił wątpliwości zwarte w uwagach do pierwotnej opinii, przy czym powód nie wnosił uwag do opinii ustnej biegłego, nie był nawet obecny na posiedzeniu wyznaczonym na jego wniosek cele ustnego wysłuchania biegłego. Trzeba stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał w sposób prawidłowy oceny dowodów z dokumentów prywatnych wskazując, iż w jego ocenie informacje dotyczące stawek za roboczogodzinę napraw blacharsko - lakierniczych i mechanicznych, stosowanych przez inne wypożyczalnie aut (k.91-93, 95, 97, 110, 112, 114, 116, 118), które nie są cennikami, a jedynie oświadczeniami o cenach złożonymi przez osoby na tych dokumentach podpisane, mogą stanowić jedynie podstawę ustaleń w zakresie w jakim wykorzystał je biegły przy sporządzaniu opinii. Słusznie więc Sąd Rejonowy nie dokonywał ustaleń na podstawie pisma (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. z dnia 2 listopada 2013r. dotyczącego autoryzacji Spółki (...) (k.70), oceniając je jak każdy inny dokument prywatny, a to z uwagi na stwierdzenie przez biegłego że (...) nie jest warsztatem autoryzowanym producentów F., T., V.. Tym samym Sąd Rejonowy dokonał logicznego rozumowania opartego na opinii biegłego, z czego wywiódł, że posiadanie autoryzacji przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P. nie jest tożsame z posiadaniem jej przez odrębny podmiot, nawet wydzielony ze struktur (...). Z tego względu, niezależnie od opinii biegłego, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. nie jest warsztatem autoryzowanym. Mimo, świadczy usługi o wysokim standardzie, co uprawnia go do stosowania stawek wyższych niż warsztaty średniej jakości, np. w kwocie 90 zł netto za roboczogodzinę, nie posiada on autoryzacji producentów aut, przy uwzględnieniu stawek funkcjonujących na rynku usług blacharsko - lakierniczych, nie uzasadnia stosowania stawek w wysokości 165-175 zł netto za roboczogodzinę

napraw. Tym samym trzeba stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów art. 248 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt. 4 k.p.c. i art. 245 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. co zarzuca apelujący. Co ważne powód nie złożył też w toku procesu zastrzeżeń w trybie art.162 k.p.c. na jakikolwiek uchybienia przepisom postępowania dokonane przez Sąd Rejonowy w zakresie pominięcia zawnioskowanych przez niego wniosków dowodowych z dokumentów prywatnych, przez co stracił prawo do powołania się na powyższe naruszenia w toku apelacji.

Co ważne również w ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego jest pełna i logiczna, i nie sposób wysnuć z niej innych wniosków niż uczynił to Sąd I instancji. Zwłaszcza, że biegły w ustnej opinii uzupełniającej szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko i odpowiedział na wątpliwości zgłaszane przez powódkę, wskazując za podstawę swoich wniosków swoje wiadomości specjalne wynikającej ze szczegółowej analizy rynku lokalnego usług naprawy pojazdów, nie zaś jak chciałby powód wybiórcze informacje wyselekcjonowanych świadomie przez powódkę serwisów, co nie może mieć nigdy reprezentatywnego charakteru. Zwłaszcza, że duża liczba serwisów na rynku nie dysponują cennikami usług publikowanymi i dostępnymi dla klientów, a ustala ceny w sposób indywidualny, stosując rabaty dla poszczególnych klientów. W tych okolicznościach zdaniem Sądu Okręgowego biegły dysponujący wiadomościami specjalnymi – jak w przedmiotowej sprawie, jest w stanie w sposób prawidłowy dokonać analizy rynku, uwzględnić standard i wyposażenie warsztatu, rozróżnić stawki stosowane w różnej wysokości dla różnych klientów i ustalić właściwą stawkę dla rynku lokalnego. W przedmiotowej sprawie biegły wyjaśnił po dokonaniu oceny rynku lokalnego, że najwyższa stawka stosowana na tym rynku wynosiła maksymalnie 130 zł. Co więcej wbrew stanowisku powoda biegły wskazał, że stawki w żądanej wysokości 165/175 zł netto nie występują na rynku w zakresie marek popularnych, jak w niniejszych sprawach, a jedynie luksusowych. Podał, iż jak ustalił stawki serwisów (...) w Ł. wynoszą 120,130 zł. netto. Biegły potwierdził, również w sposób logiczny, że warsztat (...) w P., mimo swojego dobrego wyposażenia nie posiada autoryzacji, a sam fakt, posiadania wysokich standardów naprawy nie może jeszcze stanowić o posiadaniu takiego przymiotu i uprawnianiu do stosowania stawek odpowiednich dla salonów autoryzowanych. Co więcej powód nie wykazał, aby (...) w P. posiadał nadaną autoryzację producenta pojazdu, i to w dacie naprawy pojazdów - 2013 r. Już tylko na marginesie wskazać trzeba, iż nawet z przedłożonego przez pozwanego do odpowiedzi na apelację pisma od V. (...) wynika, że (...) sp. z o.o. w P. nie jest autoryzowanym partnerem serwisowym marki V.. (...) SA nie udzielała w/w Centrum autoryzacji na dokonywanie napraw pojazdów marki V.. Co warto podkreślić, iż biegły w swej ostatniej opinii uzupełniającej, niekwestionowanej przez skarżącego potwierdził ustalone przez siebie właściwe stawki i ich maksymalny pułap na rynku lokalnym, które to stawki w sposób znaczący przekracza stawka zastosowana przez powoda.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacji naruszenia prawa materialnego w tym art. 361 i 363 kc, iż jest on chybiony. Biorąc więc powyższe pod rozwagę należy stwierdzić, iż roszczenie powoda w zaskarżonym apelacją zakresie znajdowało uzasadnienie w treści art. 822 k.c., który to przepis stanowił podstawę odpowiedzialności strony pozwanej za skutki kolizji. Warunki odpowiedzialności pozwanego określa ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych (DzU Nr 124 poz. 1152). Według treści art.34 ust.1 wskazanej wyżej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art.36 cyt. ustawy). Na gruncie tych przepisów za utrwalone w orzecznictwie SN należy uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. Sięgając do ogólnych reguł odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności art. 361 k.c., odszkodowanie należy się w pełnym zakresie, ale jednocześnie nie może przewyższać poniesionej szkody. Samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym szkodę, a szkodą. Powszechnie w odniesieniu do art. 361 k.c. za szkodę przyjmuje się wszelki uszczerbek wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem majątku poszkodowanego jaki istniał i mógłby istnieć w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał skutkiem zdarzenia wywołującego zmianę.

Ogólnie rzecz ujmując, jest to uszczerbek, który następuje w majątku poszkodowanego bez jego woli. Co ważne w przedmiotowej sprawie poszkodowany nie poniósł faktycznie kosztów naprawy, ani powyższego nie udokumentował. Podczas, gdy dopiero spełnienie świadczenia (zapłata przez poszkodowanego) prowadzi do faktycznego uszczerbku w majątku poszkodowanego, co prowadzi do słusznego wniosku, iż dopiero ten faktycznie wydatek wyznacza granice racjonalnych wyborów ekonomicznych w zakresie kosztów, w tym przypadku naprawy pojazdu. Racjonalnie działający poszkodowany, nie wybrałby ofert tak rażąco zawyżonej w stosunku do stawek stosowanych na lokalnym rynku, jak oferta powoda. Tym samym powód nie może przerzucać w tym zakresie w sposób nieuprawniony ryzyka na pozwanego, obciążając go nadmiernymi kosztami naprawy.

Wobec powyższego nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia środka zaskarżenia, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. zasądając od przegrywającego apelację powoda na rzecz pozwanego kwotę objętą punktem 2 wyroku. Wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego pozwanego zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt. 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j. t.).